

Jak Cherokee sprzedali Kentucky

17 marca 1775 roku Richard Henderson i ośmiu jego towarzyszy, zorganizowani pod nazwą Transylvania Company, podpisali nielegalne porozumienie z wodzami plemienia Cherokee.

Z pogwałceniem prawa panującego wśród tego plemienia, wodzowie zgodzili się w zamian za dobra warte 10 tysięcy funtów brytyjskich, oddać ziemie leżące między rzekami Kentucky, Ohio i Cumberland, aż do granic zachodniej Wirginii. Henderson powołał do życia przedsiębiorstwo Transylwania Company, mając nadzieję na kolonizację terenów, które obejmują dzisiejsze stany Kentucky i Tennessee. 17 marca 1775 roku spotkał się on z przedstawicielami plemienia w pobliżu dzisiejszego Elizabethton, Tennessee.

Również w marcu 1775 roku plemię Cherokee zawarło umowę w Sycamore Shoals z Johnem Carterem, w której przekazywano obszary między Cloud Creek do Chimney Top Mountain. Była to kompensacja za obrabowanie sklepu Cartera przez Indian Cherokee. John Carter, któremu Cherokee byli w związku z tym winni jeszcze około 600-700 funtów brytyjskich, chciał dobić z nimi targu obiecując umorzenie długu w zamian za część ziemi. Rada plemienia odrzuciła tę ofertę. Przyjęła ona natomiast propozycję Hendersona, który obiecał, że zniszczy księgi, w których figurują podpisy wodzów Cherokee, oferując im również wspomniane dobra.

Ziemie oddane przez Indian obejmowały dzisiejszą część stanu Kentucky, małą część Wirginii i Tennessee. Porozumienie to składało się z dwóch mniejszych umów, tj. „Path Deed” i “Great Grant”. Sprawa mogłaby wyglądać na zwykłą sprzedaż, jednak była ona przeprowadzona z pogwałceniem praw Cherokee przez samych wodzów tego plemienia mamionych przez Hendersona wizją, jak to określił sam Henderson -

dóbr, których jeszcze nie widzieli.

Praworządnymi właścicielami tych obszarów byli Chickamaugans, którzy w liczbie 1200 byli świadkami, jak Wielka Rada spotkała się z Transylvania Company, licząc na to, że ich wodzowie nie wyrażą zgody na przekazanie ziemi spółce, która fałszywie przedstawiała się jako reprezentująca rząd brytyjski.

Głównymi reprezentantami Cherokee podczas Rady byli wodzowie: Atta-Kulla-Kulla, Mały Cieśla (Little Carpenter), Oconistoto, Dragging Canoe – „Ten Ciągący Swoją Łódź” – Tsiyugunsini, Savanooko-Coronob, Kruk. Tsiyugunsini ostrzegał swojego ojca – Atta-Kulla-Kulla i wuja – Oconostotę, że pozbycie się ziemi doprowadzi do wyginięcia narodu Cherokee.

Według prawa i zwyczajów Indian, żadna z tak ważnych decyzji nie mogła być podjęta bez zgody wszystkich wodzów, a zgoda miała być wyrażana w głosowaniu jawnym. W przypadku Kentucky, sprzeciw Tsiyugunini powodował, że ziemia nie mogła zostać oddana, a każdy z wodzów plemienia Chickamaugan, zgodnie z prawem krwi, musiał być w takiej sytuacji posądzony o zdradę. Wodzowie plemienia najzwyczajniej oddali ogromne obszary Transylvania Company, która przygotowała się do przejęcia ziemi poprzez prezentowanie wodzom Indian dóbr.

Wódz plemienia Amoyeli Egwa (Wielkiego Miasta na Wyspie) i jego syn odmówili przestrzegania porozumienia twierdząc:

Kupiliście wspaniałą ziemię, ale zawisły nad nią chmury. Wkrótce się okaże, że kolonizacja tych ziem będzie ponura i krwawa.

Henderson miał nadzieję na kolonizację tych pozyskanych terenów, a w maju 1775 roku powołał na nich tymczasowy rząd. Później rozpoczął starania, by Kongres Kontynentalny (Continental Congress) uznał Transylwanię jako 14 kolonię. Niestety dla Hendersona, Wirginia i Północna Karolina – prawdziwe kolonie – w ramach których miała się znajdować Transylwania, odmówiły uznania jego petycji twierdząc, że Cherokee nigdy nie byli właścicielami tych ziem, stąd nie mogli jej sprzedać. W związku z tym, Kongres nigdy na serio nie rozważał zatwierdzenia umowy, co więcej Henderson musiał się ukrywać, żeby uniknąć aresztowania.

Źródła: robinsonlibrary.com; victorian.fortunecity.com; prophecykeepers.com

Opublikowano w dniu 17.03.2016 r.

przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA